

(Il Tempo - A.Serafini) Europejskie rozczarowanie Romy przeleci prawdopodobnie w najbliższych godzinach również przez biuro Sabatiniego, gotowego do zajęcia się kwestiami, które zostały zawieszono w oczekiwaniu na rozstrzygnięcie potyczki z Porto. Mimo że klubowy plan B przewidywał hipotezę konieczności rezygnacji z wpływów zagwarantowanych przy przejściu do fazy grupowej Ligi Mistrzów, w Trigorii pachnie straconą szansą. Również i przede wszystkim, jeśli chodzi o mercato.

W międzyczasie bliska zamknięcia jest podwójna transakcja z Bologną w sprawie Sadiqa i Torosidisa. Wczoraj dyrektor Rossoblu, Fenucci, spotkał się na Olimpico z Sabatinim, aby przyspieszyć operacje. Podczas gdy w przypadku nigeryjskiego napastnika pracuje się nad wypożyczeniem, grecki obrońca jest gotowy pożegnać się definitywnie ze stolicą Włoch. Od dziś z koeli powrócą rozmowy na temat poszukiwania pomocnika będącego w stanie ulepszyć formację: możliwości i ewentualne dodatkowe wysiłki pojawią się tylko za zgodą prezydenta Pallotty. Vainqueur, poza Hamburgiem, interesują się nieśmiało w Anglii. Fancuz ocenia ideę powrotu do Standardu Liege, zespołu, w którym przyjął święcenia na początku kariery.

Na liście alternatyw Sabatini podkreślił grubszą kreską dwa nazwiska (w Niemczech nigdy nie stracił z pola widzenia Rudyegoego z Hoffenheim), czekając na podniesienia poziomu negocjacji w ostatnich dniach mercato. Są też ruchy związane z sytuacją Iturbe: po zablokowaniu w zarodku kontaktów z Malagą, pozostaje Villareal, gotowy przedstawić ofertę darmowego wypożyczenia z prawem wykupu. Tymczasem Pettinari odchodzi definitywnie do Pescary.

Autor: abruzzo